

№ 28.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Agaty P. M.
Wt. św. Doroty P.
Śr. św. Romualda Op.
Czw. św. Jana z Matty.
Piąt. św. Apolonii P. M.
Sob. św. Scholastyki P.
Niedz. Objaw. N. M. P.

Wschód słońca godz. 7 m. 37
Zachód słońca godz. 4 m. 52
Dług dnia godz. 9 m. 18
Przybyło d. godz. 1 m. 42

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 503.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 5 lutego 1912 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 $\frac{1}{2}$ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Teatr Popularny

Dziś o 8 m. 15 w.

„Łódź kwiatowa”

w 4-ch aktach.

Konstantynowska 16.

Jutro wieczorem.

„Bankructwo”

w 5-ciu aktach.

Teatr Wielki.

Dziś w poniedziałek

„Cygańska miłość”

Jutro we wtorek

„Królowa miliardów”

W środę

„Gnotliwa Zuzanna”

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych starych (oddzielne pokoje i ogólne kąpiele) i przychodni. (Porada 80 kop.—Godz. przyjść:rano; od 11 $\frac{1}{2}$ —1 $\frac{1}{2}$ i 7 $\frac{1}{2}$ —8 $\frac{1}{2}$ wiecz. w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 11 $\frac{1}{2}$ —1 $\frac{1}{2}$ po południu. Röntgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 148

Bar „Empire” Piotrkowska № 141.

Wtorki, czwartki i niedziele flaki.

Wtorki i soboty golonka. 163

DAR KRÓLEWSKI.

Gdy obiecuje ci kto dar królewski, Prawdą brzmią wtedy tylko jego słowa, Jeśli na myśli ma... Krupnik Litewski — Iście królewski — napitek Szustował.. 219

Leczenie epilepsji.

Czytelnikom naszym mamy nader pocieszający fakt do zakomunikowania. Epilepsja, czyli padaczka (choroba św. Walentego), ciężka choroba nerwowa, polegająca na peryodycznym zjawianiu się ataków konwulsyj, cierpienie dotychczas uważane za nadzwyczaj uporczywe i trudno poddające się leczeniu — stało się obecnie radykalnie uleczalnym. Zawdzięczać to należy nowemu środkowi, który zresztą zagranicą znany jest od lat kilkunastu i stosowany powszechnie przez ogół lekarzy, — mianowicie środkowi pod nazwą: „Epileptikon D-ra Weill'a”. Środek ten, wyrabiany przez laboratorium chemiczne apteki „Pod Łabędziem” we Frankfurcie nad Menem, jest kompozycją farmaceutyczną, zestawioną na zasadzie

najnowszych wyników badań lekarskich. Działanie „Epileptikonu” polega z jednej strony na zmniejszeniu pobudliwości kory mózgowej, przez co usuwa się czynnik, wywołujący napady drgawek, a z drugiej strony — na wytwarzaniu substancji krwiotwórczych, nader ważnych dla regeneracji krwi i działających ożywczo na nerwy i komórki mózgowe. Wskutek tego „Epileptikon D-ra Weill'a” jest środkiem specyficznym w leczeniu epilepsji, gdyż po przeprowadzeniu całkowitej kuracji, polegającej na kilkumiesięcznym jego przyjmowaniu bez przerwy, ataki konwulsyj zdarzają się coraz rzadziej, wreszcie nikną zupełnie. Dlatego też preparat ten został uznany przez najwybitniejsze powagi świata lekarskiego, jak Prof. Erb, Forel, Oppenheim i inni, którzy w pracach swych zalecają jego stosowanie bez żadnych zastrzeżeń.

„Epileptikon D-ra Weill'a” wskutek swego uspakajającego i jednocześnie wzmacniającego działania na organizm może być nadto stosowany z doskonałymi wynikami w wielu chorobach nerwowych, a więc w nerwowym osłabieniu (neurastenii), w histeryi, w stanach podniecenia i rozdrażnienia, w niepokojach sercowych, bezsenności, migrenie i wielu innych. Tak więc, środek ten staje się wielkiem dobrodziejstwem dla wielu ludzi cierpiących, gdyż po dłuższym i systematycznym jego przyjmowaniu nikną dolegliwości nerwowe i wraca utracona wskutek choroby zdolność do pracy.

„Epileptikon D-ra Weill'a” można nabyć we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Jeneralni przedstawiciele na Królestwo i Cesarstwo; Treutler i Bernhardt. Warszawa, ul. Boduena 3, wysyłają literaturę na żądanie gratis i franko. 371

Polożenie łódzkiego przemysłu.

Już od kilku miesięcy prasa miejscowa i warszawska zajmuje się intensywniej niż zwykle, sprawami handlu i przemysłu łódzkiego, wyjaśniając przyczyny obecnie przeżywanego kryzysu, segregując objawy zastoju i przełomu, skrzętnie zapisując wszelkie, z najroźnorodniejszych źródeł zwiastowane przepowiednie bliższej poprawy obecnego smutnego stanu i pocieszając ogół, że tegoroczny kryzys jak i niemal wszystkie poprzednie, stanowi tylko normalne zjawisko, za którym nawet nowe okresy dalszego rozwoju przemysłu miejscowego nastąpią konsekwentnie.

Trzeba szczerze wyznać, że prasa z trudnością tylko orientuje się w nawale najsprzecz-

niejszych wieści i w pośpiechu swej pracy pozbawiona jest możności sprawdzania wszystkich informacji, na mniej lub więcej fachowem wnioskowaniu opartych i dlatego ogół nieraz najbardziej wiarygodne wiadomości i tłumaczenia przyjmuje z niedowierzaniem urobionem przez czas i dośwadczenie, i... z dobrotliwym a pobłażliwym uśmiechem.

Nie chcemy w dzisiejszym artykule rozstrzygać kwestyi, czy z terażniejszej ciężkiej opresyi przemysł łódzki wyjdzie obroną ręką, czy też ugnie się pod ciężarem zbyt wielu naraz wyników komplikacji, czyniących walkę o byt — rozpaczliwą!

Faktem jest, że nagły spadek cen wełny, bawełny i przędzy z tych produktów oraz nieproporcjonalna w stosunku do tego spadku, ogólna deprecjacja wyrobów bawełnianych w przededniu nowego sezonu — kosztuje Łódź i okrag łódzki około 15% wartości rzeczywistej towarów, przygotowanych na sprzedaż do pierwszych dni grudnia r. z., obecnie już zrealizowanej.

Ponieważ okrag nasz wytwarza manufaktury za 200 z górą milionów rubli rocznie, a wartość znajdującego się na składach towaru na sezon bieżący wynosi około 80 milionów rubli (łącznie z towarami, wykończonymi w ciągu trwania głównego sezonu sprzedażnego), przeto na dzień 1 stycznia r. b. Łódź straciła bezpowrotnie około 12 milionów rubli z tego jednego tytułu. Do tej olbrzymiej sumy doliczyć należy około 3 miliony, które Łódź straciła na ostatnich bankructwach składników manufakturowych w Cesarstwie.

To są dwa ciosy w naszych stosunkach nader bolesne, gdyż wogóle przemysł nasz w nadmiar kapitałów, jako środków obrotowych, nigdy nie obfitował, obecnie zaś od roku walczy z niebywałym brakiem kapitału dopływowego, na kredycie opartego, a zwykle nasz przemysł chętnie wspierającego.

Są to jednakże fakty dokonane, straty niepowetowane, nad którymi mogliby nasi przemysłowcy w normalniejszych warunkach przejść do porządku dziennego t. j. do dalszej akcji planowej, energicznej, przedsiębiorczej.

Niestety, tę największą siłę żywotną i rozwojową Łodzi: rzutność, energię i przedsiębiorczość sparaliżowało narazie przesilenie handlowe, przeżywane przez świat kupiecki w Cesarstwie, który bardzo ucierpiał skutkiem nieurodzajów i głodów zeszłorocznych i wynikającego stąd osłabienia siły kupczej mieszkańców.

Cesarstwo, konsumujące 90 proc. wytwórczości Łodzi, nie posiada — w zakresie handlu manufakturą, żadnego niemal kupiectwa, jako tako materialnie zabezpieczonego.

Majątek hurtowników manufakturowych, nader skromny i dość problematyczny, tkwi głęboko w zapasach towarów, stale przewyższających kilkokrotnie posiadany kapitał zakładowy każdego prawie interesu, z wyjątkiem bardzo nielicznych firm bogatych.

Spadek cen towarów bawełnianych, reprezentujących trzy czwarte każdego składu hurtowego w Cesarstwie, wynosi 12 do 15 procent wartości całego składu, czyli w większej ilości hurtowników średnich i średnio zamożnych—cały ich kapitał zakładowy, lub iwią jego część. Zmniejszony ich obrót sprzedażny i straty, również z bankructw ich drobniejszej klienteli wynika, pozbawiły tysiące i dziesiątki tysięcy kupców manufakturowych w Cesarstwie reszty ich majątku. Słowem, Łódź, sprzedając swe wyroby obecnie na kredyt, spekuluje tylko na dobrą wola i na najowocniejsze wysiłki tej dobrej woli swoich odbiorców! A to, wiadomo, jest grzązki i niebezpieczny teren spekulacyjny. Brak nabywców „za gotówkę“ wobec braku gotówki w handlu; brak słusznego zdrowego zaufania do nabywców „na kredyt“ i brak prawa, ochraniającego wierzycieli od złej woli dłużników, paraliżuje normalny zbyt wyrobów przemysłu łódzkiego i gmatwa jego niewesołą sytuację.

Po nad tem wszystkim góruje niebywała nadprodukcja niemal we wszystkich dziedzinach wytwórczości łódzkiej; szczęśliwe wyjątki stanowią: bawełniane wyroby drukowane, wełniane musliny drukowane, wełniane towary modre w droższych gatunkach oraz duże, ciężkie wełniane chustki. W najgorszych warunkach znalazły się działy fabrykacyi z bawełnianych wyrobów męskich (na gotowe ubrania), flaneli i bojek tkanych (lamy) i drukowanych, wszelkich wyrobów półwełnianych, damskich tkanin kostyumowych wełnianych, ze sztucznej wełny, wreszcie plusze.

Na razie dopiero nieznaczna ilość przemysłowców ograniczyła wytwórczość swoją; najdzielniej trzymają się fabryki wyrobów bawełnianych; należy się wszakże spodziewać dalszego zmniejszenia wytwórczości w miarę przybliżania się sezonu martwego, oraz następującego po nim zazwyczaj słabego sezonu zimowego.

Na ile takiego położenia handlowego i przemysłowego banki miejscowe i towarzystwa wzajemnego kredytu zastosowały politykę krańcowej ostrożności i wstrzeźliwości: bezwzględnie dobry materiał dyskontowy jest obecnie nawet poszukiwany; natomiast wszelkie papiery, nie przedstawiające bezwzględnej pewności, znajdują tylko z największą trudnością nabywców. Kredyty otwarte doprowadzone zostały do minimalnych norm, których przekroczenia żaden bank nie chce obecnie dopuścić uznając czas ku temu za nieodpowiedni.

K.

Sprawa Chełmska w Dumie.

(Dalszy ciąg).

Grabski jest zdania, że obrona wyłączenia Chełmszczyzny jest dążeniem powrotu do tych czasów, kiedy naród polski uważał za niemożliwe istnienie swoje w państwie rosyjskim. Mówca ostrzega przed wstępowaniem na tę drogę, która na długi czas okazać się może fatalną dla losów narodu polskiego i rosyjskiego. (Oklaski na lewicy).

Maklakow po dotychczasowej dyskusji uznaje fakt, że ludność rosyjska na Chełmszczyźnie jest polonizowana i uważa wynaradzianie ludności rosyjskiej w państwie rosyjskim nawet na kresach za objaw niedopuszczalny, z drugiej jednak strony nie widzi w projekcie środków do zapobieżania złemu temu. Wyłączyć część gubernii i pozostawić ją w rozporządzeniu tej samej władzy, znaczy płytko patrzeć na przyczyny polonizacji. Projekt bowiem nie dostarcza ludności rosyjskiej żadnych środków przeciwdziałania wpływowi ekonomicznemu ziemiaństwa polskiego oraz propagandzie religijnej księży katolickich. Zrozumieć trzeba, w czem tkwi nieszczęście Chełmszczyzny. Znaleźć trzeba politykę, któraby umiała nie drażnić, lecz uspokajać. Znaleźć trzeba odpowiednich ludzi dla takiej polityki. A wówczas Chełmszczyzna uczuje ulgę bez wyłączenia.

Zamiast tego uciekacie się do symbolicznego ustawodawstwa, które, nie dając nic realnego, wywołuje namiętą agitację wśród społeczeństwa polskiego, a nawet zagranicą. Kiedy mówią, że wyłączenie przyniesie korzyść sercu rosyjskiemu na Chełmszczyźnie, faktom sprzeczne, że truczna demagogia i w ten sposób, że dla Polaków, Polacy, Polacy, Polacy i Polacy Polacy.



Mówicie ludności rosyjskiej Chełmszczyzny że zostanie gospodarzem Chełmszczyzny. A czy powiedzieliście rosyjskim mieszkańcom przyszłej gubernii, że będą tak samo gospodarzami, jak chłop moskiewski lub tułski jest gospodarzem w swojej gubernii? (Oklaski na lewicy, hałas na prawicy). Czy powiedzieliście temu przyszłemu gospodarzowi z nim rządzić będzie każdy niższy funkcyjaryusz administracji rosyjskiej, a gdy przyjdzie nieszczęście, gdy go nawiedzi głód, władza rosyjska przeszkodzi zbieraniu skladek na głodnych? (Długotrwałe oklaski na lewicy).

Największem złem projektu jest to, że niesie za sobą niewątpliwie oszukaństwo. Jest to już udziałem trzeciej Dumy oszukiwać obietnicami, które daliśmy przed pięciu laty. Przyrzekliśmy w adresie do Najjaśniejszego Pana wprowadzić ustrój praworządny w Rosji. Dziś trzeba mieć fanatyczną wiarę w siłę przedstawicielstwa narodowego, ażeby nie powiedzieć, że przy dawnym systemie lepiej się żyło. (Huczne oklaski na prawicy i na lewicy).

Nie można uspokoić Chełmszczyzny w ten sposób, że się jednym daje nieziszczalne nadzieje, drugim zaś grozi się i robi im krzywdę. Projekt ten jest istotnie symbolem, ale nie symbolem tryumfu i zwycięstwa sprawy rosyjskiej, ale symbolem bezsilności i małoduszności władzy naszej. Projekt stanie się być może, symbolem bankructwa naszego przedstawicielstwa narodowego, pocieszającego się głośnymi frazesami i dającego nieziszczalne obietnice. (Długotrwałe oklaski na lewicy).

Dymsza, odpowiadając na wywody obrońców projektu, uważa je za niewytrzymujące krytyki. Rozumnej zasady w projekcie niema. Idea nacjonalistyczna zasłoniła przed większością interesy narodu. Projekt nie ma stron dodatnich z punktu widzenia życia miejscowego i interesów państwowych.

Zwracając się do październikowców, mówca oświadcza, że jeżeli głosować będą za projektem obrócą wniwecz zasady i prawa, ofiarowane ukazem tolerancyjnym i manifestem październikowym. Mówca nie jest w stanie pogodzić się moralnie z faktem, ażeby stronnictwo centrum Dumy, biorące odpowiedzialność za pracę państwową, mogło głosować za projektem. Uchwalenie projektu przyniesie niepowetowaną szkodę zasadom, w imię których istnieje Duma państwowa. Odczują je w najboleśniejszy sposób wszyscy polacy, zamieszkali w Rosji.

Przez uchwalenie projektu stwierdzicie, że stanowczo wykreślacie siebie z szeregu narodów słowiańskich, pragnących na zasadach pokoju wspólnego zjednoczyć dokoła siebie plemiona słowiańskie. Przez ten nowy nacisk polaków staje się podobni do nacisku niemieckiego w Poznaniu. Wszelkimi siłami idziecie ze wschodu, ażeby naciskać na zachód, ażeby wyprzeć nas z historycznych siedzib naszych, gdzie żyjemy na zasadzie prawa dziejowego, gdzie mamy prawo żyć i gdzie będziemy żyć. (Oklaski na lewicy).

Lista mówców wyczerpana.

Referent Czichaczew, reasumując dyskusję, zaznacza, że nawet mówcy z opozycji przyznawali niebezpieczeństwo spolonizowania ludności Chełmszczyzny. Komisya, uznając za niezbędne wyłączenie gubernii chełmskiej ze składu Królestwa Polskiego, uważa wyłączenie za pierwszy krok, za rodzaj formy, w którą przyszła praca ustawodawcza wlać powinna określoną treść. Komisya nie stała na stanowisku partyjnym, lecz liczyła się z interesami całego kraju Zachodniego, nie dopuszczając myśli, ażeby jeden bodaj człowiek rosyjski uleść mógł spolszczeniu. Komisya, będąc przeświadczoną o słuszności stanowiska swego, prosi Dumę o podanie dłoni pomocnej ludności chełmskiej i o uchwalenie przejścia do czytania szczegółowego.

rządzi jego głosować będą przeciwko przejściu do czytania szczegółowego, projekt bowiem jest tylko formą, pozbawioną treści. Wszystkie zaś środki, zamierzone na później w celu wypełnienia projektu tego treścią, odnoszą się do dziedziny kulturalno-ekonomicznej i przeprowadzone być mogą bez wyłączenia. Projekt daje zupełnie nieuzasadnione nadzieje polakom, zwolennicy bowiem projektu oświadczenia, że z chwilą wyłączenia Chełmszczyzny otwierają się szerokie widoki dla autonomii Polski w formie samodzielnego ziemstwa, samorządu miejskiego i wolności językowej w szkole. Dawać takich szerokich obietnic nie można, Duma bowiem rosyjska może bardzo i bardzo się zastanowić nad spełnieniem takich przyrzeczeń.

Miezwyczajni polacy.

P. Maryan Dubiecki, zasłużony badacz naszej przeszłości, zwłaszcza zaś wschodnich kresów dawnej Rzeczypospolitej drukuje w „Dzienniku Kijowskim“ obszerniejszą pracę pod tytułem „Dawny Żytomierz“ z której wyjmujemy następujący ciekawy ustęp:

Rozmaitości sekciarze rosyjscy, przy końcu wieku XVII i później, uciekając ze swej ojczyzny, do Polski przenosili się, szukając pod naszym niebem tolerancyjnym spokojnego wyznawania swych wierzeń religijnych. W różnych okolicach Rzplitej zakładali swe osady, zamieniali karczowiska na pola uprawne, budowali tam slobody a w nich swe świątynie. Liczne ich osady były na tak zwanym „Trakcie Zapuszczańskim“ (dzisiejsze suwałskie), na Inflantach, Białej Rusi i pod Żytomierzem.

Tak trwała lat dziesiątki, omal nie dwa wieki. Nikt nie zakłócał spokoju tego oratorium, ani spokoju jego gospodarzy. Daremni były nawoływania, dochodzące z dawnej ojczyzny do sekciarzy, by wracali, daremni i manifesty cesarzowej Elżbiety, nawojujące do powrotu—nie wracali. Rozbiory Polski wcieliły ich do Rosji. Wywołało to dla nich klęskę. Staroobrzędowcy z Białej Rusi z Mohylowszczyzny, zostali z rozkazu Katarzyny II zabrani z rodzinami i dobytkiem i przeniesieni na łono dawnej ojczyzny. Wyprowadzono ich aż za Bajkał i przymusowo kolonizowano. Wytworzyli tam dwie gminy wśród pustyni buryackich, nazywające się Muchur-szybir i Tarbagataj. Zachowali swe wierzenia religijne i pamięć o Polsce, która była ich matką przybraną, lecz snąc dobrą, gdyż jedynie siła oderwała ich od niej. Już drugie stulecie upływa, jak z nad górnego Dniepru przerzucano ich za Bajkał, a jeszcze dotąd ludność syberyjska nazywa owych staroobrzędowców polakami. Ta nazwa świadczy o starej a życzliwej tradycji.

Teatr Popularny.

„Gdzie Kohnowie?“ farsa w 3-ach aktach Fridmana, przekład Sulnickiego.

Wystawiona w ubiegłą sobotę trzyaktowa farsa niemiecka, pod tytułem „Gdzie Kohnowie?“ (Rodzina Kohn), jest sobie bezpretensjonalną krotuchwilą sceniczną, suto zaprawioną trywialnym a miejscami gburowatym dowcipem niemieckim. Zbudowana dość zręcznie, chociaż nieco przyćmiła bawi jednak niewybrednego widza i do śmiechu pobudza, dzięki dość żywej akcji, komicznym sytuacyom i całej galeryi tyków, w pośród których najudatniejszym jest Moryc Kohn, bogaty spekulant, w miarę jowialny, pochwycony bardzo trafnie, narysowany udatnie i zabarwiony żywymi barwami. Naturalnie, postać ta wymaga gry bardzo subtelnej, utrzymanej w artystycznie umiarkowanym tonie, gdyż najlżejsze przejąskrawienie uczyniłoby ją niesmaczną karykaturą.

Sobotni przedstawiciel tej postaci, utalentowany artysta dramatyczny, o szerokiej skali uzdolnienia, p. Bolesławski, dał nam w roli Morycy Kohna kreację opracowaną znakomicie, przeprowadzoną z niezwykłym umiarem artystycznym, pełną wyrazu i szczerego humoru.

Osnowę farsy Fridmana stanowi miłośność doktora praw Jacques'a Kohna, siostrzeńca Morycy do Edy, córki właściciela dóbr w P. zach.

Z dniem 22-im stycznia b. r.

rozpoczęła się



Wielka
posezonowa
Wypzedaż

W DOMU KONFEKCYJNYM

EMILA SZMECHLA

Piotrkowska 98

Piotrkowska 98

po cenach niebywale zmniejszonych do 60%.

Największy DOM KONFEKCYJNY na miejscu.

Największy DOM KONFEKCYJNY na miejscu.

Ogłoszenie. 335

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno - Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zaponniane lub zagubione w obrębie drogi, a nie odebrane do dnia 1 stycznia 1912 roku będą przechowywane na st. Łódź-Fabryczna w ciągu 4 miesięcy od daty wymienionej, a następnie na zasadzie art. 40 i 90 Ustawy Ogólnej dróg żelaznych rosyjskich będą sprzedane przez publiczną licytację.

Bagaż ze st. Rostów Nr. 54179, Barwienkowo Nr. 4947, Skierniewice Nr. 104, Piotrków Nr. 479, Częstochowa Nr. 821, Warszawa Nr. 756, 150, 240, 323, 342, 564 i 770, Libawa Nr. 1488, Moskwa Nr. 10204, Pińsk Nr. 42, N. Aleksandrya Nr. 5898 i Radom Nr. 1342.

Rzeczy zapomniane w obrębie drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej:

- a) na stacji Łódź-Fabryczna: kalosze męskie, dwa parasole, laska, mufka damska, torebka damska i chustka;
b) na stacji Kolaszki: kalosze stare i parasolka.

Pierwszorzędne Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej (Piotrkowska 92).

poleca nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony różnych narodowości z różnym stopniem wykształcenia na godziny, na stałe; gospodynie, towarzyski, pielęgniarki, szwaczki, buchalterki, korespondentki, kasyerki, osoby wykwalifikowane do różnej branży handlu. Świadectwa posiadają chlubne. 134

WARSZAWSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE LOMBARD

Oddział I ulica Zachodnia № 31. Oddział II ul. Pasaż Majora № 11. Zawiadamia, że w miejscowym sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej № 31, w dniu 22 lutego 1912 roku i dni następujących odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów (z obydwóch oddziałów) we właściwym czasie nie przedłużanych: podczas trwania licytacji przedłużona zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie. Wykaz № zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój” 424

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A. Meble z 5-ciu pokoiów sprzedam bardzo tanio: Garnitur mebli pluszowy, drugi jedwabny, tremo, słupy, stolik karciany, łóżka z materacami, szafy, umywalnię, tualetę, bielizniarkę dużą z lustrem, biurko, bibliotekę, otomanę, kredens, stół, krzesła, lampy, obrazy. Piotrkowska 25 m. 2. 817-4-5

Dom o 6-u mieszkaniach do sprzedania w Zgierzu. Dowiedzieć się można w Łodzi, Włodzka № 134. Antoni Durlik. 811-3-3

Do sprzedania pralnia. Karola № 2, z powodu wyjazdu. 870-3-2

Dziewczynka lat 11 zaginęła dnia 30-go z. m., w sukience barchanowej granatowej, w serdaczkę. Ktośby wiedział o niej proszę zawiadomić Sławiaka, ul. Nowo-Sikawska № 19 m. 8. 905-3-1

Do sprzedania zaraz tanio meble z kilku pokoiów: dwa garnitury salonowe, także tremo, biurko, łóżka angielskie, tualetę, umywalnię, bielizniarkę z lustrem, szafeczki, gzymsy. Ul. Zawadzka nr. 46 m. 1. 902-3-1

Furman pracowity, trzeźwy, potrzebny. Tornberg i Syn, Pasaż-Szulca 75. 849-3-2

Magiel do sprzedania, Włodzka 146. 796-3-3

Motor Naftowy 6-cio konny tanio do sprzedania. Wiadomość: Średnia № 33, Sereydiński. 814-3-3

Mieszkanie pojedyncze i sklep z mieszkaniem od 1 kwietnia do wynajęcia. Nawrot 75. Wiadomość u stróża. 837-3-2

Mam lat 27, niezależna od nikogo, mogę objąć zarząd domem u wdowca lub kawalera. Oferty składać w Rozwoju dla „Gospożni R.”. 855-3-2

Pokój umeblowany, wejście oddzielne, gaz, opał, usługa, utrzymanie. Przejazd 49 - 11, Tamże futro damskie. 844-3-2

Przyjmę inteligentną, przyzwyczajoną osobę na mieszkanie, może być z całodziennym utrzymaniem. Włodzka 147 m. 31. 843-3-2

Potrzebna starsza panna do pracowni. Biuro Sekowskiej, Przejazd 14. 805-3-2

Potrzebna zdolna prasowaczka. Skwerowa № 13. 801-3-3

Poszukuję nauczycielki gry na pianino z ceną. Oferty składać w Administracji „Rozwoju” pod lit. „S.P.”. 809-3-3

Potrzebna pomocnica do sklepu monopolowego, Spacerowa № 43, požądana kaucja i dwuletnia praktyka. 800-1

Pokój przy rodzinie do wynajęcia zaraz. Orla 23 m. 37. 815-3-3

Potrzebne zdolne panny do krawiecczyn i uczenie. Konstantynowska 47 m. 6. 876-2-1

Pokój po wynajęciu od frontu. Przejazd 49, I piętro, z osobnym wejściem. 886-25-1

Potrzebna zaraz zdolna buchalterka - korespondentka w języku polskim, rosyjskim i niemieckim, ze znajomością stenografii i biegłego pisania na maszynie. Pierwszeństwo ma władająca językiem angielskim. Łaskawe oferty z podaniem wyznaczenia sub „P.R.21” przyjmuje Administracja „Rozwoju”. 880-3-1

Pokój dwuokienny z umeblowaniem lub bez, z usługą, utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Główna 9 m. 9, od 3-5. 883-3-1

Pokój z kuchnią i przedpokojem do wynajęcia zaraz. Ul. Piotrkowska 166 wiadomość u gospodarza. 882-2-1

Piekarnia z wyrobami cukierniczymi o 2-ch piecach w pełnym biegu, egzyst. 45 lat, z całym urządzeniem, zaraz do odstąpienia w Piotrkowie, gub. Caspari, Moskowska № 28. 887-6-1

Pokój z przedpokojem do wynajęcia. Główna № 55, m. 50. 889-2-1

Pokój umeblowany, osobne wejście, do wynajęcia. Andrzeja № 7, Kolubiński. 903-3-1

Potrzebny czeladnik szewski; Piotrkowska 145. 901-1

Potrzebne zdolne staniczarki, spódniczarki, podręczne i uczenie do pracowni sukien Jadwigi Sawickiej, Spacerowa 27. 833-3-3

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Zakątna 25 m. 13. 884-2-2

Potrzebni chłopcy na praktykę ślusarską. Nawrot 45. 904-2-1

Potrzebna pracownica i prasowaczka. Wiadomość: Dzielna 22, pralnia. 875-2-2

Potrzebna bona z szyciem (chrześcijanka) do 4-0 letniej dziewczynki, Andrzeja 7 m. 14. 836-2-2

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny, dobrze prosperujący, ulica Franciszkańska 6. Wiadomość w piekarni. 892-3-1

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia zaraz. Piotrkowska 180. Wiadomość u rządcy. 823-3-3

Sklep kolonialny z urządzeniem, rzeźnicznym do sprzedania. Bałuty, ul. Wspólna 12. 832-3-3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmian rodzinnych, Średnia 97. 812-3-2

Sklep do sprzedania. Włodzka 84. 854-3-2

Suka polowa, brązowa, z krótkim ogonem, przednie łapy białe, zaginęła. Milsza № 42, 2-e piętro. 899-2-1

Wspólnik potrzebny do powiększenia warsztatu ślusarskiego z kapitałem 600 rubli. Oferty „Rozwój” pod lit. „W.W.”. 842-2-2

Z powodu wyjazdu sklep spożywczy do sprzedania, Juliusza 13. 746-6-5

Zdolna krawcowa i bielizniarka chodzi do prywatnych domów do szycia, ul. Nowo-Zarawska № 13 m. 38; zastać od 7-ej do 9-ej wieczór. 895-1

Zaginiony duży buldog (nieszaniec) jasno-brązowy. Proszę odprowadzić za nagrodą. Przędzalniana 20, piekarnia. 884-3-1

2 magle do sprzedania z powodu choroby. Piotrkowska 79. 839-2-2

4 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami, front z balkonem, pierwsze piętro do wynajęcia od 1 kwietnia. Główna 51. 880-3-1

5000 umieszczę na 1 numer hipoteki (8 proc.). Oferty w Rozwoju pod „5000”. 861-2-2

Zagubione dokumenty.

Antoni Jackowski zagubił paszport wydany z gminy Wielka-Wieś, gub. radomskiej. 888-3-2

Jan Opalka zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Karla. 879-1

Józef Kondziela zagubił paszport wydany z gminy Połębice. 891-3-1

Maryanna Purgat zagubiła świadectwa i paszport wydany z Białaczew, pow. opoczno. 807-3-3

Stefania Ciubińska zagubiła paszport wydany z gm. Czerniewice, gub. piotrkowskiej, pow. rawskiego. 885-3-1

Stanisław Kowalski zagubił kwit od paszportu wydany z fabryki A. Schykiera i S-ki. 888-3-1

Zaginiony paszport wydany z powiatu brzezińskiego, gminy Mieszków, na imię Antoniego Milczarka. 829-3-3

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki J. Kindermana, na imię Stefana Krysiaka. 883-2-2

Zaginęła cwiartka loteryi Królestwa Polskiego od pierwszej klasy nr. 9504. Uprasza się o zwrócenie tejże właścicielowi, ul. Nawrot nr. 44 m. 18. Zastrzeżę się przed nabyciem tej cwiartki. 889-3-2

Zaginęła karta od książeczki legitymacyjnej, wydana z fabryki Rozenhala i Eisensteina, na imię Józefa Matuszewskiego. 893-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki K. Scheiblera, na imię Stanisława Zatorskiego. 890-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Braci Zająbert, na imię Bolesława Cywińskiego. 877-3-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Scheiblera, na imię Romana Wesolowskiego. 881-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Braci Zająbert, na imię Bolesława Cywińskiego. 877-3-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Grohmana, na imię Edwarda Blanc. 897-1

Zagubiono kartę od paszportu na imię B. Ustiejskiego, wydaną z fabryki Wiechta i Altera.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów i jamy ustnej

lekarza d-ty H. Pruss. 1595

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne: do wprawiania sztucznych zębów
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**

Uwaga! **Ceny bardzo niskie.** Uwaga!



L.60 BRYKIET

kosztuje bez zmiany przez całą zimę z dostawą do kuchni 100 sztuk

z najlepszego węgla górnoszląskiego!

Telefon 17-09.

Skład węgla drzewa p. f. „**DRZEWO**” ulica Przejazd 21 i 80a. Telefonu 17-09 i 28-60.

Na karnawał.

Olbrzymi wybór najgustowniejszych **KRAWATÓW**

Koszul	Parasoli
Kołnierzy	Bielizny
Mankietów	wełnianej
Szalików	i półwełnianej
Chustek	prof. JAEGERA
Jodwabnych	Bluzek
i półjodwabnych	Serdaków
Szelek	Fartuszków
Pończochy	Skarpetki
Szale gazowe i „Crepe de chine”,	Żabotki, Krawatki,

POLECA MAGAZYN GALANTERYI

M. KOŁODZIEJSKI
№ 3. Ulica ANDRZEJA № 3.

Jest do sprzedania

narożny plac

przy ulicy Przejazd, powierzchni 4212 łokci kw. (55 łokci frontu od ulicy Przejazd). Wiadomość w biurze budowlanego Augusta Furuhejma, ulica Widzewska № 83 m. 3. 574

INSTYTUT Roentgenologiczny i Światłoleczniczy

Dr. A. GROGLIKA

Zachodnia № 68, przy Zielonej, 185

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem kwarcowym (lampą Kromayera) i prądami o wysokiej frekwencji (d'Arsonvalizacja). Elektroliza (usuwanie włosów szpecących).
Badanie krwi na syfilis.

Godziny przyjęcia: 8-11 rano i 6-8 wiecz. Panie 5-6 w. Niedziele i święta: 9-12 rano.

W GIMNAZJUM PRYWATNEM

z wszystkimi prawami szkół rządowych imienia

M. A. Witanowskiego

5 miejsc wolne w klasach: I, II, III, V i VII. Podania o przyjęcie przyjmuje spełniający obowiązki Inspektora w poniedziałki, środy i piątki od godz. 11-12. 258
N. B. Dla niezamożnych chrześcijan ustępstwa.

Dr. Rejt

Srednia 5, powrótł.
Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606 (interpen). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem vibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęcia: od 8-1 rano i od 4-8 w. W niedziele i święta od 8-9 p.p. 856

Dr. S. SZYBICKI

Specjalista chorób włoścowych, skórnych (piegi) i przyrostów włosów i wenerycznych (syphilis).
SREDNIA 2
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyką.
Przyjmuje od 8 do 2-aj po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych, LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. Dla dam od 4-5 w. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłoleczniczy. Krótka 4 tel. 19 41. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 426

SPECYALISTA chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606”.
ZACHODNIA № 33.
od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6, w Niedziele 9-3. 2897

Dr. Sołowiejczyk

choroby dzieci i wewnętrzne. Specjal. cierpienia piersiowe. Powrócił. 2665
Andrzeja 4, telefon 18-47. godz. przyjęcia: 9-10 r. i 5-6 pp.

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19-84.
Przyjmuje od 10-11 i od 5-7: w niedziele od 10-11. 2857

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9-11 r. i od 4-8 po poł. W niedziele i święta od 8-10-1. Telef. 26-26. 507

Dr. GUSTAWA 3544 ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci) Ul. Wschodnia № 49. Przejm. od 10-11 i od 7-8.

Dr. Eugenia Korner-Gorszuni

CHOROBY KOBIECE. Przyjmuje od 3-6 p. p. W niedzielę od 9-12 rano. 2587 Piotrkowska 121. Tel. 16-07.

ZUPEŁNE WYLECZENIE!

ODCISKI wyleczy zupełnie każdy po azycia amerykańskiej maści przeciw odciskom „CORRIGIDE DE KEENE” w cenie 60 k. Zwroca się pieniądze, gdyby wygojenie nie nastąpiło. Zadać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfameryach, Reprezentacja na całą Rosyę: H. Neumann, Łódź, Piotrkowska № 89, Telefon № 16-20. 3644-10-1

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE, LECZENIE SYPHILISU EHRlich HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w. nanie od 8-8 po poł. 1426-7

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęcia: panowie od 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1463r

Dr. med. LEYBERG

o. długoletni lekarz klinik wiedeńskich. Ch. skóry, wene i moczopłciowe. Godziny przyjęcia: 10-1 i 6-8. Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna. W niedziele tylko do obiadu. Krótka 5, telef. 26-50. 2113

Dr. Jan Cadorski

Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł. Ul. Ceglana 9 m. 4. 2944

ZĘBY sztuczne od 75 k.

Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. S. LIPOWSKI, Piotrkowska 92. 381r

3 — 5 RUBLI DZIENNE ZAROBI

każdy, kto zajmie się rozpoznanieniem nowego patentowanego, wszędzie pożądanego artykułu. Zgłaszać się można od g. 5 do 9 wieczór u S. Eisenbucha, Pańska 11. 398

Zaginęły dwa weksle

in blanco. 1) na 100 rb. 2) na 200 rb., wystawione przez Piotra Nowaka, na zlecenie Rocha Kowalskiego. Zastrzega się przed nabyciem gdyż są nieważne. 390

W najnowszym stylu pokój mahoniowy sypialny

z suchego i odpowiedniego materiału, z artystycznym wykończeniem, bardzo tanio ma na składzie. Zakład stolarski, Pańska 67, pomiędzy Andrzeja a Benedykta. 376-3-1

350 sztuk

Świeży transport pierwszorzędnych śpiewaków kanarków i rozmaite upiększające ptaki: papugi oraz ryby, akwaryumy, klatki, a także pokarm dla ptaków i rozmaite przyrządy. Hofessa, Główna 40 w sklepie. 253